

Językoznawstwo i socjologia

LITERACI SKUPIENI WOKÓŁ WĘGIERSKIEGO CZASOPISMA „NYUGAT” A JĘZYK MIĘDZYNARODOWY¹

ÁRPÁD RÁTKAI²
(Budapeszt)

Słowa kluczowe: Esperanto, Język Międzynarodowy, węgierscy esperantyści, węgierska literatura w XX wieku, „Nyugat”

Key words: Esperanto, International Language, Hungarian esperantists, Hungarian literature in XX century, „Nyugat”

Abstrakt: Árpád Rátkai, LITERACI SKUPIENI WOKÓŁ WĘGIERSKIEGO CZASOPISMA „NYUGAT” A JĘZYK MIĘDZYNARODOWY. „PORÓWNANIA” 9, 2011, Vol. IX, ss. 280–291. ISSN 1733-165X. Czasopismo literackie „Nyugat” (1908–1941), ukazujące się w Budapeszcie, wyznaczyło szlaki rozwoju literatury węgierskiej XX wieku. Związani z nim twórcy, do dziś chętnie czytani, zainicjowali współczesną literaturę węgierską. Jednakże mało znany jest fakt, że wielu z nich, będąc adeptami Języka Międzynarodowego, przyczyniło się do relatywnie dobrej pozycji esperanta w węgierskim życiu intelektualnym i społecznym i, że generalnie rzecz biorąc, widzieli oni lepiej istotę tego języka niż ówczesni esperantyści lub późniejsi historycy literatury.

Abstract: Árpád Rátkai, THE WRITERS GROUPED AROUND THE HUNGARIAN JOURNAL “NYUGAT” AND THE INTERNATIONAL LANGUAGE. “PORÓWNANIA” 9, 2011, Vol. IX, pp. 280–291. ISSN 1733-165X. The Hungarian journal *Nyugat* (1908–1941) that was published in Budapest, set the trends for the development of the Hungarian literature of the 20th century. The writers grouped around it, whose work has been read willingly until the present day, initiated

¹ Wariant węgierskojęzycznego studium: *A Nyugat köre és a nemzetközi nyelv. Ignotus, Babits, Ady, Kosztolányi, Karinthy, Juhász és az eszperantó.* „Polisz” 2009, nr 121, str. 70–91. Zob. www.krater.hu/krater.php?do=3&action=a&pp=19619. Specjalnie zaadaptowane przez Istvána Ertla dla czasopisma „Porównania”.

² Correspondence Address: ratkai@gmail.com

modern Hungarian literature. However, what is less well-known is that the artist, being adherent of the international language, contributed to a relatively good position of Esperanto in the Hungarian intellectual and social life. Moreover, they saw the matter of this language even better than the esperantists of the time or the later historians of literature.

1. Pojawienie się Języka Międzynarodowego

Pod koniec XIX i na początku XX wieku, pisarze, dziennikarze i językoznawcy spierali się o to, czy języki mogą powstawać wyłącznie w drodze spontanicznego procesu („naturalnie”), czy też można świadomie zainicjować taki proces („sztucznie”)? Czy sztucznie stworzony język będzie równie dobrze przystosowany do komunikacji różnojęzycznych osób jak jakikolwiek język etniczny/narodowy? W 1887 Lazar Markovič Zamenhof opublikował w Warszawie projekt językowy zwany *Językiem Międzynarodowym*. W pierwszych dziesiątkach lat istnienia tego języka pojawiło się słowo esperanto jako synonim „Języka Międzynarodowego” i jego użytkowników ochrzczono esperantystami. Zorganizowali się oni jako wielonarodowa społeczność, która istotnie różniła się od etnicznych językowych społeczności. Jej członkowie nie dziedziczyli języka jako ojczystego, lecz przyswajali go, ucząc się.

Istnienie języka międzynarodowego i ruchu na jego rzecz znacząco weszło do publicznej świadomości dopiero w sierpniu 1905, dzięki pierwszemu kongresowi w Boulogne-sur-Mer – zatem we Francji, gdzie w tym czasie sięgała szczytu afera Dreyfusa. Przywódcy ruchu, unikając słów *międzynarodowy*, *rosyjski* i *żydowski*, starali się przekonać do Zamenhofa i Języka Międzynarodowego również nacjonalistów, rusofobów i antysemitów. Francuski zwolennik Zamenhofa z dumą informował go, że z siedmiuset artykułów, które pojawiły się w związku z kongresem w 1905, zaledwie jeden wspominał o jego żydowskim pochodzeniu.

Dla prasy sfalszowano etniczną przynależność Zamenhofa, zmieniając ją z *rosyjskiego żyda* na *polaka*, słowo które dobrze brzmiało specjalnie we Francji. Zgodnie z dobrze zorganizowaną manipulacją, te fałszywe fakty załapały prasę, utrwaliły się w artykułach, encyklopediach i do dziś dziedziczą je wypowiedzi w rodzaju: „W polskim mieście Białymstoku urodził się Polak Ludwik Zamenhof, twórca sztucznego języka esperanto”.

2. Hugó Veigelsberg za Językiem Międzynarodowym

Utworzenie Języka Międzynarodowego zbiegło się z pojawieniem nowej generacji węgierskich pisarzy tworzących nowoczesną literaturę. Był wśród nich poeta Mihály Babits (1883–1941), który do roku 1905 studiował na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Budapeszteńskiego. Tam nawiązał dożgonną przyjaźń

z Gyulą Juhászem oraz z Dezső Kosztolány'ím, a w tym samym roku poznał także Endre Ady'ego. Pisarze Endre Ady, Mihály Babits, Zsigmond Móricz oraz Hugó Veigelsberg, inaczej Ignotus, byli najwybitniejszymi postaciami węgierskiej rewolucji literackiej początku XX stulecia. O języku Międzynarodowym wypowiadali się publicznie, a niektórzy z nich przyłączyli się do ruchu zwolenników esperanto. Również węgierskie czasopisma niemieckojęzyczne zajmowało się tym tematem, a specjalnie „Neues Pester Journal”.

Wpływowy dziennikarz krytyk i literat, Hugó Veigelsberg był w roku 1908 współzałożycielem w Budapeszcie czasopisma literackiego „Nyugat”. Od roku 1919 pracował jako austriacki dziennikarz i teatralny scenarzysta w Wiedniu i Berlinie, lecz z powodu nazizmu w roku 1938 salwował się ucieczką do Nowego Jorku, gdzie zdobył literacką Grand Prix tego miasta. Nie wiemy kiedy i gdzie stał się zwolennikiem esperanta, lecz jego wyśmienity esej o tym języku ukazał się w lutym roku 1905 w „Huszadik Század” („Dwudziesty wiek”), społeczno-naukowym przeglądzie Oszkára Jászi³. Zawarte w nim poglądy i argumenty, różne od ówczesnie panujących w lingwistyce koncepcji, również dziś, po ponad stuleciu, zachowują ważność. Było dla niego jasne, że pojawienia się Języka Międzynarodowego nie można oddzielić od postępującego umiędzynarodowienia świata.

Nie jest społecznym ideałem zanik poszczególnych narodów, ale zjednoczenie się jednostek we wspólnej pracy, tak aby to zjednoczenie jak najpełniej gwarantowało im życie, prawa i rozwój dla każdej z nich. [...] Jeśli potrzeby wspólnego życia i pracy będą wymagały też wspólnego języka oprócz języków narodowych, to winien on być jako szkło czyste, które stoi mocno, ale światłu dowolnemu nie zagradza drogi, przepuszcza wszystkie promienie, nic z nich nie pochłaniając i nic nie dodając. Wśród języków narodowych język taki nie istnieje⁴.

3. Nowe pokolenie pisarzy i „język Ludzi”

Po Veigelsbergu stanowisko w sprawie Języka Międzynarodowego zajęła również nowa generacja pisarzy. Dwudziestojednoletni dziennikarz Dezső Kosztolányi (1885–1936) pisał o esperanto po raz pierwszy w liberalnym dzienniku „Budapesti Napló”, z okazji drugiego, genewskiego kongresu esperanta. Zawartość tekstu w istocie powtarzała myśli sławnego przemówienia Zamenhofs z roku 1905⁵. Kosztolányi powitał esperanto jako „język Ludzi”, pisząc dalej, iż:

³ H. Veigelsberg, *A világnyelv s a természetes fejlődés* [„Język światowy a ewolucja naturalna”]. „Huszadik Század” 1905, rocznik 6, luty, t. 11, s. 103–115.

⁴ Ibidem, str. 105.

⁵ Najczęściej cytowane zdanie z przemówienia kongresowego Zamenhofs z 1905: „Zebrawali się tu nie Francuzi z Anglikami, nie Rosjanie z Polakami, ale ludzie z ludźmi”, [w:] L. Zamenhoff, *Originala verkaro de L.L. Zamenhof*. Zebrał. J. Dietterle. Leipzig 1929, s. 362.

Zalety mowy, która odróżnia ludzi od zwierząt, tak naprawdę do teraz odczuwaliśmy tylko między nami, w restrykcyjnych granicach jakiegoś narodu. Jedynie naród posiadał języka a człowiek nie. Czy to nie komiczne, a zarazem tragiczne, że człowiek nie może mówić do człowieka jedynie i wyłącznie jako człowiek? Problem ten postawił Zamenhof, i odpowiedział na niego swoją mądrą, przejrzywą i wspaniałą gramatyką⁶.

Dziennikarz i poeta Endre Ady (1877–1919) w roku 1906 przypadkowo zamieszkał w hotelu, gdzie nocowali angielscy esperantyści, którzy przyjechali na kontynent. Węgierski poeta stwierdził, że Język Międzynarodowy jest praktycznym rozwiązaniem, szczególnie stosownym dla niewielkich narodów, jak węgierski. Tym sposobem we wrześniu roku 1906 w „Budapesti Napló”, poinformował on czytelników tej gazety artykułem *Hungara problemo* o pojawieniu się esperanta⁷. Wyjaśnia tam, że zastosowanie Języka Międzynarodowego leży w elementarnym interesie Węgrów, zatem jest *explicite* węgierskim problemem. Tym bardziej, że według jego doświadczeń esperanto jest „proste, giętkie, dźwięczne”.

Jako języka pomostowego używał esperanta etnograf i tłumacz Béla Vikár (1859–1945), który nigdy nie przyswoił sobie języka gruzińskiego na tym poziomie, aby samodzielnie dokonać tłumaczenia narodowej epopei gruzińskiej. Gruzinki poemat *Rycerz w tygryziej skórze*, wybitne dzieło węgierskojęzycznej tłumaczonej literatury, został przełożony dzięki współpracy B. Vikára z gruzińskim esperantystą Giorgim Ciklaurim (?–1914)⁸.

Od roku 1912 swoje esperanckie tłumaczenia z literatury węgierskiej publikował młody Géza Bárczi (1894–1975), późniejszy znany lingwista. Bárczi jako pierwszy podjął próbę literackiego przekładu *Tragedii człowieka* Imre Madácha, którą dopiero w przyszłości po mistrzowsku odtworzył w esperanto Kálmán Kalocsay (1924, 1965).

Z większym zapalem występował w sprawie esperanta znany na początku stulecia lingwista, a również chadecko-socjalistyczny polityk, parlamentarzysta i prałat Sándor Giesswein (1856–1923), który nie tylko akceptował „wrażliwość i międzynarodowy styl myślenia”, ale sam nauczył się tego języka. W interpelacjach parlamentarnych bronił esperanta i jego zwolenników przed złośliwymi atakami i w roku 1911 został przewodniczącym HES [Hungara Esperanto-Societo – przyp. red.]. Wskutek jego aktywności w ruchu zaangażowali się także katolicy intelektualiści. Mimo to, religijny, katolicki poeta Mihály Babits w ogóle nie interesował się esperantem, a nawet przyłączył się do konkurencyjnego ruchu na rzecz ido.

⁶ Lehotai [pseud. de Kosztolányi’go], *Az uj kultur-nyelv* [„Nowy język kultury”]. „Budapesti Napló” 1906-08-15, s. 5. Zob. D. Kosztolányi, *Nyelv és lélek*. Budapest 1999, s. 10.

⁷ E. Ady, *Problem węgierski*. Tłum. K. Kalocsay, [w:] E. Ady, *La morto de la cielarko*. Budapest: Hungara Esperanto-Asocio, 1977, s. 76. Słowa „proste, giętkie, dźwięczne” Ady cytował po esperancku.

⁸ „A párdubchörös lovag” fordítása [Przekład *Rycerza w tygryziej skórze*]. „Hungara Heroldo” 1928, 1–2 luty, s. 17–18.

4. Esperanto i Ido w czasie rewolucji⁹

W roku 1917 zarówno esperantyści, jak idyści z rozmachem reorganizowali swoje towarzystwa i uruchamiali liczne kursy językowe. W roku 1918 idyści i esperantyści po raz pierwszy zdobyli pozycje w lewicowym ruchu politycznym, w kole Galilei¹⁰, później na uniwersytecie i w Ludowym Komisariacie nauczania publicznego. W obu językach ukazało się wiele wydawnictw, a rywalizacja między nimi zaostrzyła się, gdzieniegdzie aż do wzajemnej wrogości. Dnia 8 października 1918 roku komitet Koła Galilei – wbrew protestowi esperanckich członków¹¹ – wydał odezwę, aby nauczać ido i używać go w kontaktach międzynarodowych¹². Stało się to z inicjatywy matematyka Pála Dienesa (1882–1952), który zdołał przekonać do podpisania odezwy również znane postacie życia publicznego¹³. Tekst tej proklamacji pojawił się nie tylko na okładkach książek jako anons, lecz także na afiszach, następnie zaś poczęto ogłaszać nowe kursy ido w masowo wydawanych ulotkach oraz w gazetach.

Esperantyści potraktowali odezwę jako wypowiedzenie wojny i podjęli odpowiedzialne działania. Jeszcze w tym samym miesiącu założono Komitet Propagandowy Języka Międzynarodowego (KPJM) z własną gazetą, „Hungara Revuo” (1919), która starała się o przychyłność opinii międzynarodowej dla przygotowywanego traktatu pokojowego z Węgrami, argumentując to węgierskim interesem narodowym. Przewodniczącym KPJM został ówczesny węgierski minister spraw zagranicznych Lajos Bíró (1856–1931), który mógł zapewnić fundusze dla „Hungara Revuo”. Wśród współzałożycieli byli Dezső Kosztolányi, który władał esperantem, jego przyjaciel, młody, ale już szeroko znany, popularny pisarz Frigyes Ka-

⁹ Od 28 do 31 października rok 1918 trwała na Węgrzech rewolucja demokratyczna, rozpadło się wspólne państwo Austro-Węgry, 16 listopada proklamowano niezależną „republikę ludową” i uformował się liberalno-burżuazyjny system polityczny. To demokratyczne państwo upadło w marcu roku 1919 na skutek ataku sąsiadów Czechosłowacji, Rumunii oraz Serbsko-Chorwacko-Słoweńskiego Królestwa (od 1931 Jugosławii), wspieranych przez Francję. W tej przygniatającej sytuacji władzę przejęła partia socjaldemokratyczna z partią komunistyczną i proklamowały „państwo proletariackie” – Węgierską Republikę Rad. W sposób dyktatorski, według ideologicznych założeń, wprowadzono radykalne zmiany ekonomiczne, społeczne, polityczne i kulturalne. Utworzona Czerwona Armia czasowo zatrzymała nacierające sąsiedzkie armie. W czerwcu 1919 poniosła jednakże klęskę i od sierpnia począł się antyrewolucyjny okres, w którym restaurowano porządek społeczny i polityczny sprzed demokratycznej rewolucji.

¹⁰ Lewicowa organizacja studencka (1908–1919), klub dyskusyjny, organizujący wykłady i seminaria, np. o filozofie György Lukácsu. Zakazano jej w styczniu 1918 za działalność antywojenną działalność.

¹¹ „Hungara Esperantisto” [Szeged] 1918, nr 6 [grudzień], s. 7.

¹² *Mindenkihez! A Galilei-kör választmányi ülésének határozata.* [Do wszystkich! Odezwa Komitetu Koła Galilei.]. Zob. J. Pikler, *Praktikala georgismo.* Budapest 1919.

¹³ *Ibidem.*

rinthy, historyk literatury pięknej Aladár Schöpflin, językoznawcy József Balassa (1864–1945) i Zsigmond Simonyi (1853–1919) oraz poeta i tłumacz esperancki Rezső Rajczy (1886–1920)¹⁴.

W styczniu roku 1919 M. Babits został profesorem Katedry Literatury Światowej na Uniwersytecie Budapeszteńskim. Obok niego i w jego otoczeniu rozgorzał ostatni, wielki „bój” pomiędzy esperantystami oraz zwolennikami ido, lecz sam Babits nie wziął w nim udziału. Komisarzem rządowym został wówczas Oszkár Jászi, lecz nie zaakceptował powołania Republiki Rad i w kwietniu tego roku opuścił kraj. Podobnie postąpił Lajos Bíró, który zamierzał stworzyć na uniwersytecie katedrę i lektorat ido, ale zaraz po ogłoszeniu republiki zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego i wyemigrował. Jego przyjaciel Pál Dienes został mianowany komisarzem politycznym uniwersytetu i zaplanował powołanie katedry i lektoratu języka ido, do czego jednak nie dopuścili esperantyści wykładający na Wydziale Filologicznym, między innymi językoznawcy József Balassa i Zsigmond Simonyi. Po długich pertraktacjach osiągnięto kompromisowe rozwiązanie i 4 lipca roku 1919 dekretem uniwersyteckim powołano Międzynarodowy Naukowy Instytut Językowy, w którym mieli być zatrudnieni lektorzy zarówno esperanta, jak i ido. Instytut miał także badać ogólną problematykę używania języka międzynarodowego.

Miasto Szeged znajdowało się pod francuską okupacją. Poeta Gyula Juhász, który tam mieszkał, należał do grona skupionego wokół „Nyugat” i śledził dyskusje dotyczące Języka Międzynarodowego. W marcu roku 1919 napisał artykuł na ten temat do lokalnej gazety. Pisał w nim:

Czego chcą esperantyści? Chcą oni, aby ludzkość posiadała wspólny język [...]. Wydaje się to niebezpieczne [...] szowinistycznym umysłem, siłą zafobania, wszystkim, którzy chcą zachować bariery między człowiekiem a człowiekiem”¹⁵.

Wielokrotnie z sympatią donosił o spotkaniach esperanckich, a nawet pozdrowił wierszem esperantystów¹⁶. Prawicowa prasa uznała to za zdradę: „Uważaliśmy Gyulę Juhásza za naszego przywódcę [...] ale nie teraz, od czasu gdy [...] popularyzuje esperanto, zamiast chwalić melodyjność języka węgierskiego, w którym sam tworzy”¹⁷.

Po upadku Republiki Rad wielu idystów i esperantystów zbiegło za granicę i wyemigrowało. Republika Rad poniosła klęskę i we wrześniu unieważniono

¹⁴ „Hungara Esperantisto” [Szeged] 1918, nr 6 [grudzień], s. 2–4. – W rzeczywistości ukazało się dopiero w 1919.

¹⁵ *Esperanto*. „Délmagyarország” 1919-03-29, str. 2. W: Juhász Gyula *összegyűjtött művei*. 6. *Prózaí írások*. 1918–1922. Budapest 1969, s. 175–176.

¹⁶ *Prológus a Munkás Esperanto estélyére*. [Prolog do Robotniczego wieczoru w Esperanto] „Munka” 1919-12-11.

¹⁷ „Szegedi Új Nemzedék” 1919-11-11, s. 2.

wszystkie dekry z ostatnich jedenastu miesięcy, między innymi te uniwersyteckie. Babits i Balassa zostali pozbawieni tytułów profesorskich i usunięci ze swoich uniwersyteckich posad. Poetę Gyulę Juhásza usunięto i pozbawiono prawa wykładania. Aż do śmierci dręczono starego i chorego Zsigmonda Simonyi. W mieszkaniu Rezső Rajczy znaleziono jedynie wydawnictwa esperanckie, jednakże policjanci póty go bili, aż skatowali go na śmierć.

5. Literatura piękna a Język Międzynarodowy

Nawet jeśli nie uwzględniać wydarzeń z 1919 roku, węgierski ruch ido katastrofalnie osłabł, podczas gdy organizacje esperanckie ustabilizowały się. Na Węgrzech ostatnia organizacja ido przestała działać w roku 1937. Natomiast esperantu w latach dwudziestych dobrze się wiodło nawet bez oficjalnego poparcia. W Budapeszcie elita literacka prowadziła ożywione życie towarzyskie i sympatycy esperanta często spotykali się w mieszkaniach prywatnych. Na przykład wśród gości u Babitsa w piątki po południu często bawili Frigyes Karinthy, Aladár Schöpflin i Dezső Kosztolányi¹⁸. Kiedy indziej uczestniczyli w esperanckich spotkaniach literackich. Z pisarzy kilku znało esperanto, lecz nigdy w nim nie tworzyli. Na przykład Béla Vikár pisał nawet wiersze o esperancie – po węgiersku¹⁹. Wielkim wyjątkiem był Sándor Szathmári (1897–1974), który nie tylko posiadał esperanto, lecz również tworzył w nim, tak samo jak po węgiersku. Jego głównym dziełem jest utopijna powieść *Vojaĝo al Kazohinio* (*Podróż do Kazohini*), lecz większość z jego twórczości ukazała się dopiero po drugiej wojnie światowej.

Nie wszyscy dziennikarze pisali tak jak Ady, Kosztolányi lub Karinthy. Na przykład Sándor Márai (1900–1989) nic nie wiedział o Języku Międzynarodowym, jednak napisał o nim. „Kod, sloganowata rdzeniowata, którą szczebioczą między sobą rozmaici ludzie. Koniec końców nie postulują oni nic więcej niż wprowadzenie pomiędzy żywe języki języka pomocniczego, podobnego do ‘francuskiego przez godzinę’”²⁰. Brzmi jakby napisane przez dziennikarza na kacu, który obudzony się, przypomniał sobie, że musi dostarczyć artykuł i natychmiast go pisze. Pisarz Lajos Zilahy (1891–1974) publicznie debatował o esperancie z Karinthy, ale po przegranej zamknął dyskusję stwierdzając, że cała sprawa jest dla niego antypatyczna i nie będzie się nią dalej zajmował²¹.

¹⁸ „Pesti Napló” 1923-03-23.

¹⁹ B. Vikár, *Eszperantó*. „Hungara Heroldo. Magyar Hírnök”, wydanie B. 2:1, 1929-03-09, s. 8.

²⁰ S. Márai, *Eszperanto*. „Ujság” 1929-08-04, s. 5.

²¹ *Karinthy Ferenc összegyűjtött művei* [Dzieła zebrane Ferencza Karinthego], [w:] *Címszavak a Nagy Enciklopédiához. Cikkek*. 2. Budapest 1980, s. 277.

6. Dożywotni adept Esperanta: Frigyes Karinthy

Frigyes Karinthy (1887–1938), po I wojnie światowej stał się najchętniej czytany, cytowany i przytaczany satyrykiem węgierskim. Oprócz tego był poetą, dramaturgiem i prozaikiem, o szerokiej erudycji naukowej i filozoficznej – a także esperantystą. Jedno zdanie esperanckie – choć niepoprawne – po raz pierwszy pojawia się w jego artykule w 1918: „Mi parias experantei”²². Dopiero w latach dwudziestych studiuje ten język, a już w roku 1928 cytuje poprawnie: „En la mondon venis nova sento”. Jednak w tym samym roku swoją znajomość języka określili następująco: „Chociaż całkiem dobrze rozumiem esperanto, to ku mojemu żalowi nie mówię nim zadowolająco”²³.

Karinthy od roku 1918 często wykorzystywał okazje, aby pomóc ruchowi esperanckiemu. W roku 1929 napisał o swoim zaangażowaniu: „Tylko ruch esperancki ma szansę zagwarantować istnienie języków narodowych, tych liczących tysiące lat wartości kulturowych, zagrożonych cyklonem językowej wieży Babel”²⁴. W swoich artykułach starał się naświetlić zagadnienie – Czyim językiem jest esperanto?

Obcy, lecz nie obcych; inny niż nasz język, lecz nie cudzoziemców; jest to język nas wszystkich, albo jeśli kto woli, niczyj język, gdyż nie służy cesarzom, interesom państwowym, próżności krajów. Nie walczy z narodami, z językami, nie chce wchłonąć żadnego żywego języka, przerobić, wymieść, zniszczyć, uciszyć. Chce ono istnieć nie negując istnienia innych języków. Nie ma innego celu niżli ten, który o sobie twierdzi, czyli wprowadzenie ładu do językowej wieży Babel na świecie. Każdy ma władać swoim własnym językiem, a oprócz tego jednym dodatkowym, zrozumiałym dla wszystkich na całym świecie²⁵.

Szereg krótkich utworów Karinthy’ego przetłumaczono na esperanto, a jego powiązanie z ruchem trwało. W latach 1928–1929 razem z pisarzem esperantystą Bělą Vikár’em (1859–1945) był członkiem komitetu organizacyjnego dwudziestego Światowego Kongresu w Budapeszcie²⁶ i razem ze swoim przyjacielem Kosztolány’im uczestniczył w literackich imprezach kongresu. Obaj bywali też razem na innych esperanckich przedsięwzięciach, na przykład na wieczorze literackim budapeszteńskiej grupy esperantystów: 25 lutego 1930 czytano fragmenty z dzieł ich

²² F. Karinthy, *Esperanto*, „Pesti Napló” 1918-12-01. Zob. F. Karinthy, *Naplóm, életem* [Mój dziennik, moje życie]. Budapest 1964, s. 727.

²³ F. Karinthy, *En la mondon venis nova sento. Szélfegyzetek az esperantó kongressushoz* [Głosy do esperanckiego kongresu]. „Pesti Napló” 1929-08-11.

²⁴ F. Karinthy, *A moziról* [Pri kino]. „Pesti Napló” 1929, február 19. Zob. *Karinthy Ferenc összegyűjtött művei*. W: *Címszavak a Nagy Enciklopédiához*. Cikkek. 2. Szépirodalmi 1980, s. 276–277.

²⁵ F. Karinthy, *En la mondon venis nova sento*, op. cit., s. 211.

²⁶ „Hungara Heroldo. Magyar Hirnök” 1928, nr 1: 2, s. 26.

obu, a Karinthy sam deklamował swój utwór przed liczącą dwieście osób publicznością²⁷.

Nową organizacją życia literackiego stał się węgierski PEN-Klub założony w roku 1926. Pierwszym jego prezesem został pisarz Jenő Rákosi (1842–1929), a w pierwszym zaproponowanym przez niego zarządzie znaleźli się Babits, Kosztolányi i Karinthy. Rákosi przed Wojną Światową wielokrotnie odmawiał poparcia dla Języka Międzynarodowego jako czegoś sztucznego, lecz na końcu swego życia zaczął zmieniać zdanie. W 1926 wątpił, czy esperanto może funkcjonować w literaturze tak jak „języki naturalne”, lecz już przyznawał, że można na przykład rozkoszować się tłumaczeniem z *La tragedio de l'homo* Madácha²⁸. Po następnych dwu latach oświadczył już, że esperanto jest genialnym wynalazkiem²⁹.

Postępujące wpływy politycznej prawicy coraz bardziej krępowały życie literackie i działalność esperantystów. Sympatyk esperanta, laureat literackiej nagrody Nobla, Romain Rolland, honorowy członek PEN-Klubu, od dawna już korespondował z dwoma węgierskimi esperantystami: od 1920 z Ferencem Hugai, wykładowcą literatury, francuskiego i esperanta w mieście Gyöngyös oraz z grafikiem Pálem Varsányi³⁰. Rolland planował wizytę na Węgrzech, ale nie doszła ona do skutku, bowiem wiceprezes Węgierskiego PEN-Klubu, Antal Radó, zaprotestował przeciwko odwiedzinom, według niego, „skompromitowanego człowieka”³¹.

W roku 1930 Kosztolányi został wybrany prezesem węgierskiego PEN-Klubu. Dzięki jego pracy organizacyjnej dziesiąty kongres Międzynarodowego PEN-Klubu miał się odbyć w Budapeszcie. Z powodu sporów wokół nagrody literackiej, wybuchła w tamtym czasie walka pomiędzy konserwatystami a nowatorami. W rezultacie Kosztolányi w roku 1932 musiał ustąpić ze stanowiska, jednakże w maju 1932 rok kongres się odbył. Esperanto było jeszcze zbyt słabe, aby być reprezentowane w Międzynarodowym PEN-Klubie, jednak Karinthy odważył się wystąpić na jego rzecz podczas kongresu. Przemawiał dziewiętnastego maja roku 1932, a jedynym tematem tego wystąpienia było esperanto. Na wniosek Karinthy'ego kongres przyjął uchwałę aprobującą esperanto.

Karinthy jako znany facecjonista pisał humoreski o wielu sprawach, także o esperancie i o swojej własnej znajomości języka³². Niektórzy krytycy nie obdarzeni poczuciem humoru traktowali je jako informacje biograficzne i dochodzili do zabawnych wniosków, że pisarz naprawdę nie znał tego języka.

²⁷ „Hungara Heroldo. Magyar Hirnök” 1930, nr 3: 2, s. 3.

²⁸ „Új Idők”, 1926, nr 20.

²⁹ J. Rákosi, *Az eszperantó*. „Hungara Heroldo. Magyar Hirnök” 1928, 1: 1, s. 2.

³⁰ L. Kökény, *Trzej węgierscy przyjaciele Romain Rollanda*. „Hungara Vivo” 1961, 1: 3–4, s. 26–27.

³¹ A. Nyerges, *Színrebotás [Kolordisigo]*. „Élet és Irodalom” 2006, 50: 12.

³² F. Karinthy, *Felolvasás [Publiczne czytanie]*. „Pesti Napló” 1931, augusztus 25. Zob. *Karinthy Frigyes összegyűjtött művei. Idomított világ*. 1. Budapest, 1981, s. 511–512; „Eszperantó Magazin” 1974, nr s. 4.

Rozpowszechniano więc anegdotę, którą Karinthy sam wymyślił ku uciesze swych przyjaciół³³. Anegdota istnieje w kilku wersjach, lecz dotyczy prezesa Szwedzkiej Federacji Esperantystów, który z delegacją odwiedził chorego Karinthy'ego w szpitalu³⁴. Z kwiatem w dłoni chciał on przeczytać obszerne pozdrowienia w języku esperanto, ale Karinthy, zamierzając ukryć swoją nieznamość języka, użył pretekstu, że z powodu operacji mózgu zapomniał esperanta. Nie wiemy, czy takie spotkanie rzeczywiście miało miejsce. Wiemy jednak, że tym drugim prezesem musiałby być szwedzki dziennikarz Paul Nylén (1870–1958) i jeżeli rzeczywiście odwiedził Karinthy'ego, z pewnością nie chciałby uroczyście czytać choremu czegoś długiego. Prócz tego mogliby konwersować nie tylko w esperancie, ale także po niemiecku czy po francusku. Nie jest winą Karinthy'ego, że po jego śmierci potraktowano tę anegdotę jako dokument.

Karinthy był w latach 1932–1938, aż do swojej śmierci, prezesem³⁵ HES. W latach trzydziestych istniało wiele bardzo różnych towarzystw esperanckich na Węgrzech i często się je myli. Jednym z nich była Węgierska Federacja Esperantystów (HEF, 1935–1944), którą założono, aby poprzeć jakoby wyzwolenczą politykę węgierskiego rządu, a zwłaszcza zagarnięcie za wszelką cenę terytoriów sąsiednich państw. Prezesem Federacji był antysemita chwata³⁶, dr Ágost Benárd (1880–1968?), poseł do parlamentu³⁷. Nie znał on esperanta, a jedynie zaakceptował prośbę esperantystów popierających oficjalną politykę państwa. HEF posiadał całkiem inne cele niż w swoim czasie PKLI oraz Karinthy jako jego współzałożyciel i jeden z wiceprezesów. PKLI w 1919–1920 starał się osiągnąć sprawiedliwszy traktat pokojowy. HEF powstał właśnie dlatego, ponieważ HES, którego prezesem był Karinthy, nie był służalczy wobec agresywnej, militarnej polityki rządu. W tym czasie już nie tylko słowo *międzynarodowy*, lecz nawet słowo *pokojowy* było czymś podejrzanym. Prócz tego Benárd był wśród tych, którzy głosowali za pierwszym prawem antyżydowskim. W HES coś podobnego byłoby rzeczą niewyobrażalną nawet po śmierci Karinthy'ego, w najtrudniejszych latach³⁸.

³³ G.M., *Epepe-ország. Beszélgetés Karinthy Ferencsel [Państwo-epe. Rozmowa z F. Karinthym]*. Zob. „Eszperantó Magazin” 1973, nr 1, s. 20–21; G. Faludy, *Karinthy Frigyes*. www.ij.nyugatielen.com/archiv/2005/2005%20november/ij1.html

³⁴ Karinthy musiał poddać się w 1936 operacji guza mózgu u słynnego specjalisty prof. Herbert Olivecrona (1891–1980) w Sztokholmie. Zainspirowany tym doświadczeniem, pisze książkę *Utazás a koponyám körül* („Podróż wokół mojej czaszki”, 1937). Polskie tłumaczenie: A. Górecka. Warszawa 2008.

³⁵ Najczęściej omyłkowo tytułowano go honorowym prezesem albo wiceprezesem.

³⁶ Chwata (po węgiersku: *vitéz*) to zaszczytny tytuł nadawany za zasługi wojskowe lub w tłumieniu rewolucji.

³⁷ I jedna z dwu osób, które podpisały ze strony węgierskiej Trianonski traktat pokojowy (1920).

³⁸ Po Karinthy'ym w latach 1938–1941 prezesem był Kálmán Kalocsay (1891–1976), a w latach 1941–1947 Lajos Kókényi (1897–1985).

Po wyborze Karinthy'ego na prezesa HES w roku 1932, towarzystwo za granicą jak zwykle nadal reprezentował lekarz dr József Takács (1890–1944). Jednak Takács stopniowo wycofywał się z powodu swego żydowskiego pochodzenia. HES był związkiem krajowym, lecz HEF starał się uzyskać tę pozycję i reprezentować ruch w kraju oraz za granicą. Formalnie starania te motywowano tym, że Federacja zrzesza towarzystwa. Lecz także HES posiadał jako członków towarzystwa, zatem był to tylko pretekst. Prawdę mówiąc różnica leżała w tym, że Federacja reprezentowała oficjalną linię polityczną, podczas gdy HES pozostał organizacją neutralną politycznie. Za granicą to prezes Benárd, albo wiceprezes administracyjny HEF, Mihalik, przejęli reprezentowanie węgierskiego ruchu esperanckiego. Karinthy nadal służył sprawie esperanta w kraju, dopóki jego stan zdrowia na to pozwalał.

Proesperancka aktywność Karinthy'ego osłabła w drugiej połowie lat trzydziestych. W artykule z ósmego marca roku 1938 napisał o tym: „Z entuzjazmem pozostaję dożywotnim adeptem esperanta. Moja zdolność do działania została sparaliżowana, ale nie przekonanie o jego zwycięstwie”³⁹.

Karinthy odszedł nagle dwudziestego dziewiątego sierpnia roku 1938. Czasopismo „Hungara Heroldo” redagował już wtedy prezes administracyjny Federacji, który nawet w krótkim nekrologu uznał za godne wzmianki, że „serdeczny przyjaciel esperanta” nie mówił po esperancku⁴⁰. Choć wśród przodków Karinthy'ego byli Żydzi, jego samego jeszcze nie dotknęły pierwsze antyżydowskie prawa. Dopiero wdowę po nim dotknęła masa antyżydowskich dekretów. Zamordowano ją w roku 1944 w Oświęcimiu.

„Z wielką sympatią oglądam beznadziejne, tragiczne zapasy bojowników sztucznego języka z duchową atmosferą epoki” – pisał Karinthy w 1929⁴¹. Jednakże sam bez wahania zaangażował się w tę walkę. Język Międzynarodowy i jego krzewienie było istotną częścią życia Karinthy'ego.

7. Epilog

W latach trzydziestych wielu z tych pisarzy borykało się już z chorobami. Umarł Dezső Kosztolányi (1936), Gyula Juhász (1937) oraz Frigyes Karinthy (1938). Z węgierskich pisarzy tylko jeden, Béla Vikár, w roku 1937 podczas Jubileuszowego Kongresu Esperanta, w Warszawie, otrzymał Jubileuszową Gwiazdę za Pionierskie Zasługi spośród dwudziestu pięciu Węgrów, którzy przyłączyli się do ruchu przed 1912 rokiem⁴².

³⁹ Új Babel [Nowa wieża Babel]. „Pesti Napló” 1938-03-08. Zob. Tegoż, *Az utolsó palackposta. Karcolatok, humoreszkek, cikkek*. Szerk. Ungvári Tamás. Bp.: Talentum, [1994], s. 134–138.

⁴⁰ F. Karinthy [Nekrolog], „Hungara Heroldo” 1938, 11, s. 4.

⁴¹ F. Karinthy, *Szatírák*. 3. *Minden másképpen van*. Ötvenkét vasárnap. Akkord, 2004, s. 153.

⁴² „Heroldo de Esperanto” 1937, nr 939–940, s. 8.

Na Węgrzech zatriumfował antysemityzm i dlatego kraj opuszczali wybitni intelektualiści, między innymi Hugó Veigelsberg. W rok 1938, pięćdziesięciu dziwięciu chrześcijańskich węgierskich pisarzy, artystów i naukowców „z oczywistą jednością i stanowczością, w duchu ogólnoludzkiej uczciwości i prawdziwego chrześcijaństwa, z trzeźwością i patriotyzmem” oprotestowało antyżydowskie prawa, „o których kiedyś każdy Węgier będzie musiał myśleć ze wstydem”⁴³. Wśród sygnatariuszy było dwu esperantystów, tłumacz literatury pięknej Béla Vikár oraz dziennikarz, a w późniejszym czasie (1948–49) prezydent państwa Árpád Szakasits (1888–1965), a oprócz tego wielu sympatyków i przyjaciół esperanta, jak krytyk Aladár Schöpflin czy pisarz József Darvas. Artykuł Mihály Babitsa przeciwko temu prawu odbił się w świecie sporym echem⁴⁴.

Pisarze jednakże nie byli w stanie zawrócić biegu wydarzeń. W latach 30-tych ani PEN-Klub ani ruch esperancki nie mogły spełnić pokładanych w nich nadziei. Po roku 1933 zlikwidowano ruch esperancki w Niemczech, a w roku 1937 w Związku Radzieckim. Na Węgrzech nie było zakazu działalności dla całego ruchu, ale wzmógł się nacisk przeciwko jego niektórym przedstawicielom. Działalność wydawnictwa Literatura Mondo została zawieszona. Nie udało się już wydać powieści Sándora Szathmári’ego *Vojaĝo al Kazohinio*⁴⁵. Nie powiodło się też przeniesienie wydawnictwa za granicę. Wydawca Vilmos Bleier umarł w Paryżu w 1940, cztery dni po wkroczeniu niemieckich oddziałów. Po upływie roku odszedł w Budapeszcie ciężko chory Mihály Babits, a w 1945 także Béla Vikár.

Druga wojna światowa zamknęła pierwszy wielki okres zarówno nowoczesnej literatury węgierskiej, jak i nowoczesnej literatury esperanckiej.

(Przełożył z esperanta na język polski Zbigniew Kornicki)

⁴³ J. Gyurgyák, *A zsidókérdés Magyarországon [Problem żydowski na Węgrzech]*. Osiris, 2001, s. 142.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Dlatego ukazały się najpierw węgierskojęzyczne wersje powieści, lecz kolejne reżimy różnora-ko je cenzurowały. Patrz: E. Tófalvi, *Przyczynek do pytania o powstanie Vojaĝo al Kazohinio*. „Fonto” 1989, 103, czerwiec s. 3–11.